

Pojedynek dnia z nocą w muzycznej baśni dla dzieci

Wrocław

**Nie przedstawienie operowe,
ale spektakl muzyczny na
podstawie jednej z najsłyn-
niejszych oper pokaże Wroc-
ławski Teatr Lalek**

Małgorzata Matuszewska

malgorzata.matuszewska@gazeta.wroc.pl

Arie wiedeńskiego klasyka młodzi widzowie (spektakl jest przeznaczony dla dzieci w wieku 6+) usłyszymy w nowych aranżacjach Vratislava Šrámka, czeskiego kompozytora muzyki scenicznej.

- Skróciliśmy opowieść operową, tworząc prostą historię, bajkę dla dzieci - mówi Marek Zákostelecky, razem z Elżbietą Chowaniec współautor adaptacji libretta Emanuela Schikanedera. - Królowa Nocy chce, żeby zawsze była noc, Sarastro mówi, że ważne jest, by czasem był dzień. To opowieść o pojedynku dnia z nocą - dodaje. - Odważyliśmy się odpowiedzieć na pytanie, co kieruje czarodziejskim fletem? - twierdzi Elżbieta Chowaniec, dramaturg i współautorka adaptacji. - Mówimy do dzieci współczesnym i zrozumiałym językiem. Nasz Mozart



► Bohaterowie „Czarodziejskiego fletu” zabiorą młodych widzów do magicznego świata baśni

wyjmuje gumę do żucia i przykleja ją do instrumentu - śmieje się.

Vratislav Šrámek uważa, że Mozart muzyką opowiadał o delikatności, która zaginęła we współczesnym świecie. - To była lekcja opowiadania baśni muzyką Mozarta - uważa Elżbieta Chowaniec.

W roli Mozarta zobaczymy Grzegorza Mazonia (znanego m.in. jako Sam w „SAM, czyli

przygotowanie do życia w rodzinie”, także muzycznego aktora. - Do tej pory nie wykonywałem muzyki klasycznej - śmieje się Grzegorz Mazoń. - Musiałem nauczyć się gry na kontrabasie, gram na gitarze, flecte poprzecznym, pianinie, instrumentach perkusyjnych - wylicza. Mozart Grzegorza Mazonia to tak naprawdę „nie-Mozart”. - Prawdziwy Mozart napisał operę dawno temu, a nasz spektakl tak na-

prawdę nie jest jego operą, powstał z inspiracji „Czarodziejskim fletem” - tłumaczy Grzegorz Mazoń. - Obejrzą go dzieci, które nie słuchają codziennie muzyki klasycznej, a mój „nie-Mozart” jest przewodnikiem po świecie. Wymyśla operę „tu i teraz”, muzyka pochodzi z jego gorącego serca - dodaje. Premiera 15 listopada o godz. 17 we Wrocławskim Teatrze Lalek, następny spektakl 16 listopada o godz. 11. ●